

Prasa

Przede mną nowe obrazy

Cały czas stara się znaleźć własną drogę. Dużo czyta, podgląda jak robią to inni. I podkreśla, że trzeba wiedzieć mniej by wypracować własny styl.

Grażyna Zawisza przez trzydzieści lat zajmowała się logopedia. Teraz jest na emeryturze i zdecydowała się malować. Zaczęła robić to, co interesowało ją przez całe życie.

- Ten niepokój zawsze miałam w sobie – przyznaje **Grażyna Zawisza**. – Dotąd jednak byłam przede wszystkim żoną, matką i gospodynią. Na malowanie nie wystarczało czasu. Choć przyznaje, że wszystkie zeszyty przydatne w logopedycznej pracy miałam... zamalowane!

Gdy zawodowo przestała być aktywna, zdecydowała o malowaniu. Zaczęła od akryli.

- Bałam się ich – przyznaje z uśmiechem. – Nie wiedziałam na przykład, że tak dużo potrzeba bieli. Moje obrazy są emocjonalne, nastrojowe, a umiejętności ciągle doskonałe. Każdy pisze własną historię – dodaje filozoficznie.

Ukończyła pedagogikę z psychologią w Uniwersytecie Łódzkim. Potem wybrała Uniwersytet Warszawski, gdzie kształciła się jako logopeda. Pracowała w poradniach psychologiczno-pedagogicznych w Łodzi i Sieradzu.

Jest łodzianką, ale od trzydziestu lat mieszka we Wróblewie. Mówi, że to czas spędzony na banicji. Ale z Łodzią też już nic ją niewiele wiąże. Przyznaje, że czuje się wykorzeniona i nie lubi tego uczucia.

Uwielbia podróże. Zwiedziła Bałkany, Hiszpanię, Włochy, Sycylię, a teraz marzy o Grecji.

Grażyna Zawisza podkreśla teraz, że przed nią nowe obrazy i dużo pracy: - Zaczynam malować olejami. W moim życiu jest teraz tak z tymi farbami. Wszystko się nakłada: wiek, czas i refleksja.

Malarstwo Grażyny Zawiszy można oglądać w Gminnej Bibliotece we Wróblewie. Znalazły się tam prace w ramach pomysłu „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. To już dziesiąta pozycja z tego cyklu.

Bożena Bilaska-Smuś

Nad Wartą. – 2003, nr 51, s. 13 (przedruk)



"Cudze chwalicie, swego nie znacie..."

Grażyna Zawisza



**G.O.K. Biblioteka Publiczna
Wróblew 2004**

Opracowanie folderu: **Maria Strózik**

Grażyna Zawisza



Urodziła się i wychowała w Łodzi.

Od dzieciństwa uczestniczyła w różnych formach zajęć prowadzonych w MDK w Łodzi, w tym w zajęciach plastycznych.

Ukończyła pedagogikę na Uniwersytecie Łódzkim. Potem logopedię na

Uniwersytecie Warszawskim. Po studiach z mężem zamieszkali w Sieradzu, później we Wróblewie, gdzie zamieszkują do dziś.

W swojej pracy zawodowej jako logopeda często wspierała się rysunkiem, kreśliła słowa - obrazy, aby przybliżyć pojęcia i dźwięki swoim pacjentom.

Po przejściu na emeryturę powróciła do swoich zainteresowań sztuką, zwłaszcza malarstwem. Zaczęła malować od podstaw, poznając różne techniki i środki wyrazu.

Jej prace są ekspresyjne, wyrażają osobisty stosunek do rzeczywistości, a kolor odgrywa zasadniczą rolę. Chętnie maluje kwiaty i pejzaże. Powstała seria obrazów po podróżach, po Europie.

Poszukiwanie inspiracji twórczych i zdobywanie umiejętności malarskich stały się jej pasją.

Pani Grażyna tworzy nadal dla własnej przyjemności.



Wystawa - grudzień 2003

